

Bogusław Rakowski
Uniwersytet Łódzki

Studium Języka Polskiego dla Cudzoziemców Uniwersytetu Łódzkiego (1958–2008)

„Wieża Babel” – pod taką nazwą znane jest wśród łódzian Studium Języka Polskiego dla Cudzoziemców Uniwersytetu Łódzkiego. Określenie to bardzo trafnie oddaje charakter Studium jako instytucji o wielonarodowym środowisku – do dziś jego słuchaczami byli młodzi ludzie ze 155 krajów świata. Nauczanie języka polskiego jako obcego i przygotowanie cudzoziemców do studiów w Polsce rozpoczęło się na kilka lat przed oficjalnym powołaniem jednostki organizacyjnej, która spełniać miała te zadania – bo już w roku 1952. Do Łodzi przyjechało wówczas 132 Koreańczyków mających studiować w Polsce (Dembowski 1980: 1–2; Grzelak 1997, 2). Decyzja w tej sprawie została zapewne podjęta na najwyższym szczeblu politycznym – była wyrazem poparcia i pomocy dla socjalistycznej Korei Północnej w trwającej wówczas wojnie koreańskiej. Dlaczego skierowano Koreańczyków do Łodzi – na to pytanie trudno odpowiedzieć.

Wspomniana grupa Koreańczyków została ulokowana w Studium Przygotowawczym, którego zadaniem było przysposobienie – w przyspieszonym tempie – polskiej młodzieży ze środowiska robotniczego i wiejskiego do studiów. Należy też dodać, że Koreańczycy byli jedynymi cudzoziemcami na kursach przygotowawczych w Łodzi przez trzy lata; od 1955 roku uczestniczyli w nich również Wietnamczycy. Liczba krajów reprezentowanych na kursie przygotowawczym znacznie wzrosła w roku akademickim 1956/1957. Obok Wietnamczyków (63 osoby) uczyli się też młodzi ludzie z: ChRL (42 osoby), Indonezji (18 osób), Mongolii (2 osoby) oraz Indii, Iraku, Peru, Ugandy (po jednej osobie); na kilka lat zniknęli z Łodzi Koreańczycy (Dembowski 1980: 3; Kita, Pytlas 1996: 64–65).

Zmiana organizacyjna nastąpiła w 1958 r. Ministerstwo Szkolnictwa Wyższego powołało wówczas w Uniwersytecie Łódzkim specjalną jednostkę organizacyjną, której zadaniem było przygotowanie cudzoziemców do studiów w Polsce (Studium Przygotowawcze zostało rozwiązane). Fakt ten należy uznać za początek Studium Języka Polskiego dla Cudzoziemców – choć taka nazwa

została nadana przez Ministerstwo dopiero w 1961 r.¹ Powołanie Studium było koniecznością, jeśli kształcenie cudzoziemców w Polsce miało się rozwijać i jeśli mieli być oni do studiów dobrze przygotowani.

Początki były nadzwyczaj trudne. Brakowało wszystkiego: programów nauczania, podręczników, pomocy dydaktycznych, a przede wszystkim nauczycieli języka polskiego jako obcego. Pierwsze doświadczenia w tym zakresie, uzyskane w latach trzydziestych XX w. (UW i UJ, przy współpracy z MSZ, organizowały wakacyjne kursy języka polskiego dla cudzoziemców), unicestwiła druga wojna światowa. Najwcześniejszy okres pracy Studium to etap improwizacji i ogromnego wysiłku, wówczas intuicja i wiedza ogólna – zwłaszcza językowa – stanowiły podstawę prowadzenia zajęć dydaktycznych. Nauczyciel musiał sam przegotować do każdej lekcji wszystkie materiały. Pierwszy podręcznik do nauki języka polskiego jako obcego pojawił się w roku 1963 – jego autorami byli pracownicy Studium. Z czasem powstały skrypty, podręczniki, słowniki, ćwiczenia i programy nauczania do języka polskiego jako obcego oraz przedmiotów kierunkowych (Dembowski 1980: 2–3)².

Miarą wysiłku i osiągnięć SJPdC jest m.in. liczba słuchaczy. Od 1958 r. uczyło się w Studium ponad 19 812 (a przed powstaniem tej placówki – ok. 660) młodych ludzi ze 155 krajów świata, najwięcej z Azji – 9151, z Europy – 4611 i Afryki – 4437, z Ameryki Południowej i Środkowej – 1516, z Ameryki Północnej – 92 i zaledwie 5 osób z Australii. Ogólną liczbę słuchaczy należy zwiększyć o 300–400 osób – brak danych za lata 1958/1959, 1961/1962 i 1966/1967 uniemożliwia dokładne wyliczenia. Biorąc pod uwagę kraje, najliczniej były reprezentowane: Wietnam – 2038, Irak – 1194, Syria – 1131, Nigeria – 665, Palestyna – 578, Korea Północna – 588 słuchaczy. Aż do końca lat osiemdziesiątych dominowali słuchacze z krajów tzw. trzeciego świata³. Zmiana o charakterze zwrotnym nastąpiła po upadku komunizmu w Polsce. Nowe władze polskie zainteresowały się losem Polaków i Polonii na Wschodzie, w wyniku czego większość stypendiów przekazano dla młodych Polaków żyjących na terenie ZSRR, a po jego rozpadzie w grudniu 1991 r. – byłych republik Związku Radzieckiego. Już w październiku 1989 r. pojawiła się w SJPdC UŁ grupa 44 Polaków z ZSSR, w roku akademickim 1990/1991 było ich 112, a w kolejnym roku akademickim – 173⁴.

¹ Archiwum Uniwersytetu Łódzkiego, *Akta Studium Przygotowawczego*, t. 29; *Kronika Studium Języka Polskiego dla Cudzoziemców UŁ*, t. 1.

² Zob. też wspomnienia byłych pracowników Studium: M. Ma z e r a n t, *Sekcja fizyki i moja praca w Studium*; G. Ż e l e s z k i e w i c z, *Wspomnienia z pracy w Studium* – materiały archiwalne w SJPdC UŁ. Autorami wspomnianego skryptu byli: J. Kulak, W. Łaciak, I. Żeleszkiewicz.

³ Wyliczenia własne na podstawie materiałów archiwalnych, znajdujących się w SJPdC UŁ oraz tabeli, którą opracowała D. Wielkiewicz-Jałmużna (2008: 71–73). Tytuł tej pracy trudno uznać za poprawny, bowiem do roku 1958 funkcjonowało Studium Przygotowawcze.

⁴ Listy narodowościowe, materiały archiwalne w SJPdC UŁ.

Kwestią, która wyraźnie utrudniła funkcjonowanie Studium był brak stabilności liczby słuchaczy (pojawił się problem zatrudnienia). Liczba ta wyraźnie spadała: ze 132 w roku akademickim 1952/1953 do 87 osób w 1955/1956. Po utworzeniu nowej placówki liczba słuchaczy wyraźnie rosła: od 84 w roku akademickim 1959/1960 (brak danych za 1958/1959) do 315 w roku 1970/1971 (ale w 1960/1961 – jedynie 59 osób) i aż 653 słuchaczy w roku 1988/1989. Należy tu zaznaczyć, że wpływ na liczbę słuchaczy SJPdC miały wydarzenia polityczne w Polsce. Przemiany październikowe w 1956 r. spowodowały, że na dziewięć lat zniknęli ze Studium Koreańczycy z Korei Północnej, w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych nie było Niemców z NRD (ostatnie 3 osoby w roku akademickim 1971/1972)⁵.

Wybierane przez kandydatów kierunki studiów, to do końca lat osiemdziesiątych głównie kierunki techniczne. Od początku lat dziewięćdziesiątych zajęły ich miejsce kierunki uniwersyteckie, na drugim zaś znalazły się specjalności medyczne; ten stan rzeczy utrzymuje się także w ostatnich latach.

Aż do upadku reżimu komunistycznego w 1989 r. Studium na co dzień interesowały się ówczesne władze. Miało to istotne konsekwencje negatywne (kontrola), ale i pozytywne (stosunkowo dobre warunki finansowe). W dużym zakresie zapewniano słuchaczom korzystanie z imprez kulturalnych, rozrywkowych czy turystycznych. Organizowane były wówczas m.in. obozy wypoczynkowe dla tych, którzy na wakacje pozostawali w Polsce (dla zdających egzaminy poprawkowe organizowano na obozie specjalne zajęcia doszkalaćce). Stosunkowo szybko, bo w 1961 r., Studium uzyskało dobre warunki lokalowe. Dla potrzeb przygotowania cudzoziemców do studiów w Polsce oddano nowo wybudowany zespół gmachów przy ulicy Kopcińskiego 16 – budynek dydaktyczny, akademik, stołówkę, dużą aulę. Dało to możliwość utworzenia specjalistycznej biblioteki, a wkrótce również gabinetu metodycznego. Aula służyła jako sala kinowa i koncertowa. Tu odbywały się różnego rodzaju imprezy narodowościowe, okolicznościowe, akademickie, poświęcone np. rocznicy rewolucji październikowej czy wyrażające poparcie dla walk niepodległościowych i rewolucyjnych w krajach tzw. trzeciego świata. Większość tych imprez, o określonym zabarwieniu ideologicznym, miała kształtować prosocjalistyczną postawę słuchaczy. „Cała praca dydaktyczno-wychowawcza – stwierdzał w 1975 r. Witold Dembowski – zmierza do tego, aby do świadomości słuchaczy zagranicznych przybliżyć obraz współczesnej, dynamicznie rozwijającej się, socjalistycznej Polski” (Dembowski 1975: 233; Łaciak-Nowak, Rakowski 2005: 233–234).

Dziś sytuacja jest inna, ukształtowana przez nowe warunki ekonomiczne; wszystkie programy kulturalne czy turystyczne mogą być realizowane dzięki współpracy z różnymi instytucjami (m.in. Stowarzyszeniem Wspólnota Polska, ambasadami) i pozyskiwaniu sponsorów lub po prostu finansowane przez

⁵ Zob. tab. 3.8 w pracy: Wielkiewicz-Jałmużna 2008: 72.

samych uczestników kursów. Inaczej wygląda też dzisiaj opieka zdrowotna – uczestnicy kursów sami dobrowolnie ubezpieczają się na wypadek choroby (składkę za stypendystów i osoby uczące się bez odpłatności i świadczeń stypendialnych opłaca MNiSzW).

Początek lat dziewięćdziesiątych przyniósł nowe problemy, wynikające ze zmiany systemu politycznego i ekonomicznego w Polsce. Okazało się nagle, że pieniądze trzeba liczyć, że nowe warunki zmuszają do wkroczenia na drogę komercjalizacji. Placówka nasza nie była wówczas do takich szybkich i radykalnych przemian przygotowana, zwłaszcza, że zmniejszyła się liczba słuchaczy, a zatrudnienie zostało zwiększone w związku z pojawieniem się nowych grup ze Wschodu. Szczególnie bolesne okazało się obarczenie Uniwersytetu bardzo dużą częścią kosztów funkcjonowania SJPdC, choć to MNiSzW kierowało i nadal kieruje większość uczących się w Łodzi cudzoziemców – kandydatów na studia w Polsce.

Studium stanęło przed koniecznością systematycznej redukcji wydatków, bowiem pogłębił się deficyt finansowy. Niektóre z podjętych działań były bardzo trudne, np. zmniejszenie zatrudnienia w grupie wykładowców i personelu administracyjnego. Zwiększona została liczebność grup z 12 do 15 osób, nastąpiła też pewna redukcja godzin dydaktycznych na korzyść konsultacji. Przede wszystkim jednak podjęto kroki (zwłaszcza działania informacyjno-promocyjne), prowadzące do zwiększenia liczby słuchaczy, podejmujących naukę na zasadach odpłatności dewizowej. Nadto utworzona została nowa kategoria kursów. Obejmują one wyłącznie naukę języka polskiego i są przeznaczone dla osób, które z różnych powodów (np. zawodowych, rodzinnych, wynikających z zainteresowania Polską i jej kulturą) pragną poznać język polski. Wszystkie te działania systematycznie prowadzone umożliwiły zdecydowaną poprawę sytuacji finansowej Studium⁶.

Nowym elementem działalności placówki od września 1998 r. stało się organizowanie specjalnych kursów języka polskiego dla studentów przyjeżdżających na studia do Polski na jeden lub dwa semestry w ramach programu Erasmus/Socrates. Dzielą się oni na dwie grupy. Pierwszą stanowią studenci Uniwersytetu Łódzkiego, którzy z reguły uczą się języka polskiego przez cały rok akademicki, a ich nauka jest finansowana przez uczelnię; drugą – studenci kierowani do Studium na miesięczny kurs (odbywa się on we wrześniu), organizowany i finansowany przez Fundację Rozwoju Systemu Edukacji. W ostatnich latach ta grupa stała się bardzo liczna: w roku akademickim 2007/2008 w ramach programu Erasmus/Socrates uczyło się języka polskiego 160 studentów skierowanych przez UŁ oraz 41 osób przez wspomnianą Fundację⁷.

⁶ Dokumentacja – materiały archiwalne znajdujące się w SJPdC oraz wspomnienia autora tych zdań. Trudna sytuacja finansowa Studium spowodowała, że w końcu lat dziewięćdziesiątych myślano o jego likwidacji.

⁷ *Listy narodowościowe*, materiały archiwalne SJPdC UŁ.

Od 1995 r. – w wyniku inicjatywy Ministerstwa Zdrowia – tylko do SJPdC UŁ kierowani są kandydaci na studia medyczne. Zdecydowało o tym największe doświadczenie Studium w nauczaniu przedmiotów kierunkowych (w grupach medycznych są to: biologia, chemia i fizyka, dla przyszłych farmaceutów także matematyka). Tylko w Łodzi po zakończonym kursie odbywa się egzamin końcowy dla osób pragnących studiować kierunki medyczne. Jest on organizowany wspólnie z Centrum Egzaminów Medycznych (testy egzaminacyjne przygotowywane są przez Centrum). W ostatnim okresie w grupach medycznych uczy się 60–70 osób rocznie.

Studium uczestniczy w działaniach na rzecz doskonalenia nauczycieli pracujących w szkołach (klasach) z polskim językiem wykładowym w krajach byłego Związku Radzieckiego, ale też w Czechach, Rumunii, na Słowacji i na Węgrzech. W drugiej połowie lat dziewięćdziesiątych i na początku XXI w. zorganizowano w Łodzi kilka kursów metodycznych dla nauczycieli, trwających 2–3 tygodnie. W każdym z tych kursów uczestniczyło średnio 40–50 osób. Należy przypomnieć, że poziom nauczania – co widać na podstawie przygotowania kandydatów na studia – jest niski (odnosi się to zwłaszcza do szkół „na Wschodzie”). Tym większe znaczenie ma doskonalenie zatrudniających tam nauczycieli, zarówno pod względem metodycznym, jak i merytorycznym⁸.

Mamy też poważny wkład w rekrutację kandydatów polskiego pochodzenia na studia w Polsce. Każdego roku kilku wykładowców Studium zasiada w komisjach prowadzących egzaminy kwalifikacyjne organizowane przez Biuro Uznawalności Wykształcenia i Wymiany Międzynarodowej w krajach byłego Związku Radzieckiego oraz Bułgarii, Czechach, Rumunii i na Węgrzech. To w Łodzi są przygotowywane testy z przedmiotów kierunkowych. Poloniści Studium znaleźli się wśród osób przeprowadzających egzaminy państwowe, organizowane przez Państwową Komisję Poświadczenia Znajomości Języka Polskiego jako Obcego (została powołana w sierpniu 2003 r.).

Szczególne miejsce w dziejach Studium zajmuje kadra dydaktyczna – najważniejsze ogniwo w procesie dydaktyczno-wychowawczym. Praca w tej placówce wymaga ogromnego wysiłku, wiedzy nie tylko z zakresu nauczania przedmiotu, umiejętności, cierpliwości i taktu. Żeby stać się dobrym wykładowcą języka polskiego jako obcego lub wykładowcą przedmiotu kierunkowego, trzeba pracować kilka lat z cudzoziemcami.

„Pijąc wodę, pamiętaj o źródle”. To pełne mądrości przysłowie wietnamskie dobrze pasuje do obchodzonego jubileuszu. W sposób szczególnie serdeczny wspominamy dziś naszych poprzedników – wielu już odeszło – którzy tworzyli podstawy placówki i z ogromnym poświęceniem pracowali w niej, często przez wiele lat. Bez nich Studium nie byłoby liczącą się placówką, przygotowującą cudzoziemców do studiów w Polsce.

⁸ *Ibidem*. Jednym z efektów kursów dla nauczycieli była zbiórka i wysyłanie polskich podręczników (i innych książek) do szkół z polskim językiem wykładowym we Lwowie i Grodnie.

W latach 1952–1958, czyli w okresie Studium Przygotowawczego, nauczaniem cudzoziemców zajmowali się ci sami nauczyciele, którzy uczyli młodzież polską. Po utworzeniu w 1958 r. nowej placówki było w niej zatrudnionych 7 wykładowców. W kolejnych latach wraz ze wzrostem liczby słuchaczy zwiększyła się również liczba wykładowców – w roku akademickim 1978/1979 wynosiła 98 osób, zaś największa była w 1991/1992 – 135 osób. Od roku 1992 ich liczba zmniejszała się; na początku nowego wieku, w roku 2001/2002, wynosiła 67 osób. W roku 2007/2008 pracowało w Studium 36 wykładowców i starszych wykładowców, w tym 24 wykładowców i starszych wykładowców nauczycieli języka polskiego oraz 2 biologów, 2 fizyków, 3 chemików, 3 matematyków, 1 historyk i 1 geograf (8 osób ma stopień doktora)⁹.

Ogromnie ważną dziedziną działalności SJPdC było i jest wypracowywanie nowych metod i programów nauczania, opracowanie podręczników i innych materiałów do nauczania języka polskiego jako obcego oraz przedmiotów kierunkowych. W Łodzi kształtowały się początki polskiej glottodydaktyki. Z opracowanych tu programów, metod nauczania czy podręczników korzystali nasi koledzy w Krakowie (nauczanie cudzoziemców na UJ zaczęło się w roku akademickim 1965/1966), Lublinie czy Wrocławiu, gdzie powstały ośrodki podobne do łódzkiego – przygotowujące kandydatów na studia w Polsce¹⁰. Pracownicy Studium wydali 128 publikacji dydaktycznych (w tym 21 do nauki języka polskiego jako obcego oraz 11 słowników specjalistycznych). Nadto, choć SJPdC jest jednostką dydaktyczną, są oni autorami ponad 220 (liczba zapewne nie jest pełna) publikacji naukowych; 8 osób z grona nauczycielskiego Studium uzyskało stopień doktora (Czernik 1988; Wielkiewicz-Jałmużna 2008: 79 i n.; Dembowski 1980: 5–7; Michowicz 1983: 134 i n.). Studium organizowało konferencje i seminaria naukowe, jego wykładowcy uczestniczą w konferencjach naukowych organizowanych przez inne ośrodki (w Lublinie, Krakowie, Warszawie, Katowicach), a także poza granicami kraju. Od 1987 r. wydawany jest rocznik naukowy „Kształcenie Polonistyczne Cudzoziemców”, poświęcony głównie różnym aspektom nauczania języka polskiego jako obcego, zawierający też materiały o charakterze interdyscyplinarnym.

Innym ważnym elementem nauczania języka polskiego, a zarazem propagowania kultury polskiej oraz szeroko rozumianej wiedzy o Polsce współczesnej i jej przeszłości są lektoraty na uczelniach zagranicznych. Poloniści z SJPdC byli lektorami w wielu uczelniach europejskich – od Portugalii po Finlandię – ale także w Chinach, Indiach, Wietnamie i na Kubie. Najwięcej pracowników

⁹ Listy zespołów, teczki osobowe – materiały archiwalne SJPdC UŁ. Zob. też: Wielkiewicz-Jałmużna 2008: 66–67.

¹⁰ Andrzej Spyt wspomina, że nie tylko korzystano z podręczników czy metod nauczania. „Lektorzy Krakowskiego Studium – stwierdza – mieli możliwość hospitowania zajęć we wspomnianym Łódzkim Studium...” (Spyt 1989: 86–87).

przebywało na lektoratach w latach osiemdziesiątych – w 1981 r. aż 21 osób. Ostatnio liczba ta jest znacznie mniejsza (zmałała też liczba pracowników) i wynosi 2–3 osoby¹¹.

Przez lata funkcjonowania zmieniła się struktura organizacyjna, obejmująca pracowników dydaktycznych Studium. Niezmienna pozostała zasada korelacji nauczania języka polskiego z nauczaniem przedmiotów kierunkowych. Znalazło to odbicie w programach nauczania oraz ścisłej współpracy wykładowców prowadzących zajęcia w tej samej grupie, w docenianiu roli przedmiotów kierunkowych – na zajęciach tych, obok wyrównania poziomu i różnic programowych, chodzi o naukę specjalistycznego języka polskiego, bez którego bardzo trudno byłoby naszym absolwentom podjąć studia w Polsce. Od 2001 r. poloniści skupieni zostali w trzech zespołach, których nazwy odzwierciedlają ich profil nauczania. Są to: Zespół Nauczania Progowego, Zespół Humanistyczno-Ekonomiczny i Zespół Przyrodniczo-Techniczny. Wykładowcy historii, geografii, biologii, chemii, fizyki i matematyki pracują w Zespole Nauk Przyrodniczych¹².

Z kolei na początku lat dziewięćdziesiątych nastąpiła zasadnicza zmiana, jeśli chodzi o kraje, z których przybywali słuchacze do Studium. W wyniku przemian po czerwcu 1989 r. nowa władza Polski zdecydowała o przeznaczeniu większości stypendiów dla młodych Polaków żyjących na terenie ZSRR. To oni stali się wówczas i pozostają do dziś najliczniejszą grupą słuchaczy Studium – w ostatnich latach stanowią średnio 40% wszystkich uczących się u nas kandydatów na studia w Polsce. W grupie tej – licząc od 1992 r. – najliczniej reprezentowani byli Polacy z Białorusi – 651 słuchaczy, Ukrainy – 483, Kazachstanu – 289, Litwy – 238 i Rosji – 235 (faktyczne liczby są wyższe, bowiem w latach 1989–1991 Polacy ze Wschodu występowali jako obywatele ZSRR; było ich w tym okresie 329 osób)¹³.

W ostatnich latach liczba osób przygotowujących się w SJPdC na studia w Polsce wahała się od 227 w roku akademickim 2005/2006, poprzez 280 w roku akademickim 2006/2007, do 322 w r. ak. 2007/2008. Zależało to głównie od liczby osób skierowanych do Łodzi przez Biuro Uznawalności Wykształcenia i Wymiany Międzynarodowej. Łącznie z uczestnikami kursów języka polskiego uczyło się w wymienionych latach odpowiednio: 450, 583 i 512 osób¹⁴. Należy tu podkreślić, że nastąpiła nader istotna zmiana struktury słuchaczy w kwestiach finansowych. W wyniku różnych zabiegów udało się bardzo wyraźnie zwiększyć liczbę słuchaczy uczących się na zasadach odpłatności dewizowej. Wśród

¹¹ Materiały archiwalne w SJPdC; Wielkiewicz-Jałmużna 1988: 68–69.

¹² Zespoły nauczania i ich składy – materiały archiwalne w SJPdC.

¹³ *Listy narodowościowe*, materiały archiwalne w SJPdC. Wyliczenia finansowe na podstawie kopii opłat za naukę; *ibidem*.

¹⁴ Materiały archiwalne w SJPdC UŁ.

uczestników kursów przygotowawczych stanowią oni w ostatnich latach ok. 30%, a wraz z uczestnikami kursów języka polskiego (bez Socratesa) nawet 40%. W roku 2007 funkcjonowanie SJPdC finansowane było w ponad czterdzieści procentach z dochodów własnych. Nowe możliwości pozyskiwania słuchaczy zaczynają się rysować w ramach programu Campus Europe, choć początki są skromne (w trwającym roku akademickim zgłosiło się zaledwie 6 osób).

Jednym z ważnych elementów działania Studium jest tzw. pomoc adaptacyjna. Chodzi o złagodzenie szoku kulturowego, którego doznają młodzi ludzie, przeniesieni do nowego dla nich środowiska, a często odmiennego kręgu kulturowego. Jest wiele racji w twierdzeniu, że od łagodnego przeżycia owego szoku, od szybkiej adaptacji do nowych warunków w poważnym stopniu zależy motywacja do nauki, a tym samym osiągane wyniki. Szczególną rolę odgrywają w tej kwestii opiekunowie grup, nader pomocne są organizacje i stowarzyszenia studenckie oraz samorząd studencki.

Patrząc z perspektywy pięćdziesięciu lat na SJPdC UŁ, należy stwierdzić, że ta najstarsza i największa placówka, prowadząca kursy przygotowawcze dla cudzoziemców – kandydatów na studia w Polsce oraz różne kursy języka polskiego, uczestnicząca w rozwoju badań glottodydaktycznych, dobrze wypełnia swoje zadania. Przyczyniła się do tego, że Łódź stała się miastem znanym czasami nawet w najodleglejszych zakątkach świata. Czerpiąc ze swych doświadczeń, dysponując dobrze przygotowaną merytorycznie i metodycznie kadrą dydaktyczną – Studium jest w pełni przygotowane do kontynuacji dotychczasowych i podejmowania nowych zadań.

Na zakończenie trzy uwagi o charakterze ogólnym:

1. Politykę państwa w zakresie kształcenia cudzoziemców w Polsce należy poddać gruntowej i wszechstronnej analizie, a jej wynikiem winno być precyzyjne określenie celów i zadań, które zamierzamy poprzez tę politykę osiągnąć (jest to szczególnie pilne w odniesieniu do młodych Polaków ze Wschodu).

2. Konieczna jest zmiana systemu finansowania przez MNiSzW placówek prowadzących kursy przygotowawcze dla kandydatów na studia w Polsce. Obecny system powoduje, że Uniwersytet Łódzki ponosi znaczną część kosztów finansowania SJPdC.

3. Za celowe i pilne należy uznać wznowienie działalności Ośrodka Łączności z Cudzoziemcami – Absolwentami Polskich Szkół Wyższych. Ośrodek taki funkcjonował przy Uniwersytecie Łódzkim w latach 1988–2002 (wydawał kwartalnik „Kontakt”). Podtrzymywanie kontaktów z absolwentami, z których wielu pełni w swych krajach ważne funkcje – to sprawa ogromnej wagi dla kształtowania wizerunku Polski i rozwijania współpracy międzynarodowej. Doskonałym potwierdzeniem tej tezy może być zjazd absolwentów, zorganizowany przez Ośrodek Łączności we wrześniu 1995 r. w Łodzi.

Bibliografia

- Czernik M., 1988, *Bibliografia dorobku pracowników Studium Języka Polskiego dla Cudzoziemców Uniwersytetu Łódzkiego*, Łódź.
- Dembowski W., 1975, *Powstanie i działalność Studium Języka Polskiego dla Cudzoziemców w Uniwersytecie Łódzkim*, „Przegląd Ekonomiczno-Społeczny Miasta Łodzi”, nr 2.
- Dembowski W., 1980, *Wybrane zagadnienia z historii Studium Języka Polskiego dla Cudzoziemców w Uniwersytecie Łódzkim, Materiały na konferencję na temat „Programy nauczania języka polskiego jako obcego”, Łódź, 16–17 XII 1980*, Łódź [materiał powielony].
- Grzelak Z., 1997, *Kształcenie cudzoziemców w Polsce*, „Kontakt”, nr 3–4.
- Kita J., Pytlaś W., 1996, *Uniwersytet Łódzki w latach 1945–1995*, Łódź.
- Łaciak-Nowak B., Rakowski B., 2005, *Łódzka Wieża Babel*, „Kronika. Pismo Uniwersytetu Łódzkiego”, wyd. specjalne.
- Michowicz J., 1983, *Organizacja procesu dydaktycznego w Studium Języka Polskiego dla Cudzoziemców Uniwersytetu Łódzkiego*, „Dydaktyka Szkoły Wyższej”, nr 4, s. 134 i n.
- Spyt A., 1989, *Z dziejów nauczania cudzoziemców języka polskiego w Uniwersytecie Jagiellońskim*, „Przegląd Polonijny”, nr 4, s. 86–87.
- Wielkiewicz-Jałmużna D., 2008, *Studium Języka Polskiego dla Cudzoziemców Uniwersytetu Łódzkiego w latach 1952–2002*, Łódź.